

O pochodzeniu „Kultury-Historii-Globalizacji”, czyli przez świat z Adamem Nobisem

Abstrakt

Artykuł ukazuje źródła powstania czasopisma „Kultura–Historia–Globalizacja” w świetle rozwoju zainteresowań naukowych profesora Adama Nobisa – kulturoznawcy i antropologa związanego z Uniwersytetem Wrocławskim. Tekst rekonstruuje ewolucję jego myśli od badań nad rytuałami wymiany Kula w tradycji Malinowskiego po refleksję nad zmianą kulturową, samoorganizacją kultury i procesami globalizacyjnymi. Autor wskazuje, że idea pisma wyrosła z przekonania Nobisa o potrzebie interdyscyplinarnego namysłu nad współczesnością, łączącego antropologię, filozofię i badania kulturowe. W artykule omówiono kluczowe etapy działalności Nobisa – od inicjatyw badawczych i dydaktycznych po współtworzenie środowiska, które stało się zapleczem dla powstania czasopisma. „Kultura–Historia–Globalizacja” jawi się tu jako realizacja jego projektu intelektualnego: przestrzeń dialogu między naukami humanistycznymi a społecznymi, zakorzeniona w refleksji nad dynamiką kultury, jej zmianą i globalnym kontekstem.

Słowa kluczowe

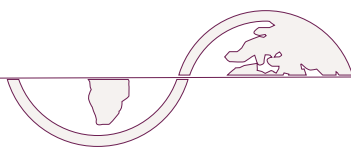
Adam Nobis, Kultura–Historia–Globalizacja, zmiana kulturowa, samoorganizacja kultury, antropologia kulturowa, globalizacja, Uniwersytet Wrocławski

Abstract

The article explores the significance and contemporary relevance of Critical Race Theory (CRT) within cultural and social studies. The author begins with an academic reflection inspired by cultural anthropology courses led by Professor Adam Nobis, which shaped her understanding of race, difference, and power. The paper discusses the origins and evolution of CRT—from its roots in the civil rights movement and critical legal studies to the influences of feminism and postcolonial thought. It focuses on the analysis of structural racism and the ideology of color-blindness that sustain white dominance and social inequality under the guise of neutrality. In conclusion, the author considers the applicability of CRT tools to the analysis of racism in European, particularly Polish, contexts, emphasizing the need to combine theoretical reflection with empirical investigation of local forms of exclusion.

Keywords

Adam Nobis, Culture–History–Globalization, cultural change, self-organization of culture, cultural anthropology, globalization, University of Wrocław



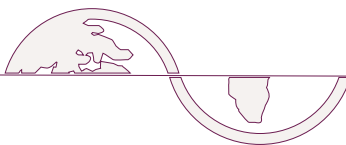
Raz w Kula, zawsze w Kula **Trobriandzycy (Kiriwina) / Bronisław Malinowski**

Na co dzień można go spotkać w kamizelce. To funkcjonalny element garderoby, idealnie łączący praktyczność z nienachalnym stylem. Wykonana z lekkiego, ale wytrzymałego bawełnianego płótna, przypomina klasyczny strój badacza terenowego. To oczywiście nie przypadek, ale o tym za chwilę. Kolorystyka kamizelki – stonowane, jasnozielone lub beżowe odcienie – powoduje, iż profesor Adam Nobis od razu kojarzy się z antropologiem, choć w zestawieniu z krótkimi spodenkami, mógłby też być wyobrażonym archeologiem. Wspomniane barwy sprawiają również pozór spokoju i równowagi uczonego. Materiał, z którego uszyte są kamizelki, jest odporny na uszkodzenia i sprawdza się w każdych warunkach. Wprawdzie wrocławski kulturolog jawi się raczej jako typ naukowca gabinetowego (nie znaczy to, iż nie prowadził badań empirycznych), to wyposażona w liczne kieszenie kamizelka pozwala przechowywać niezbędne dla całokształtu działalności profesora Nobisa przedmioty. Co ważne, da się w nich umieścić również mniejsze okazy kamieni, z których to kolekcjonowania słynie. Kamienie, jak powszechnie wiadomo, stanowią nośniki pamięci o przeszłości, ucieleśniają zarówno naturalne, jak i kulturowe procesy zmiany czy transformacji. Ostatecznie, kamizelka okazuje się nie tylko wygodnym odzieniem, ale też swoistym przedłużeniem profesjonalizmu i zawodowej pasji. Symbolizuje podejście do nauki odznaczające się solidnością, oparte na wieloletnim doświadczeniu, ale i pełne badawczej wrażliwości na detale – niezależnie, czy chodzi o teorie procesów globalnych, czy o rzymskie monety. To jedynie szkicowy portret niezwyklej postaci wrocławskiego uczonego, któremu dedykowany jest niniejszy numer, stworzonego przez niego w roku 2007 czasopisma naukowego „Kultura-Historia-Globalizacja”.

„Sądzimy, czy może raczej: wierzymy, że ta ‘najprawdziwsza prawda’ o innych, jest z natury rzeczy ukryta, schowana, że nasz wizerunek codzienny jest z definicji skłamany, stanowi ledwie grę masek, za którymi dopiero czai się prawdziwe ‘ja’” – pisze, odnosząc się do Dziennika w ścisłym znaczeniu... Malinowskiego, antropolog Dariusz Czaja (2003, 43). To właśnie słynnemu polskiemu podróżnikowi, etnografowi, religioznawcy i socjologowi, nieustraszonemu badaczowi rytuałów wymiany oraz życia seksualnego ludów pierwotnych Adam Nobis poświęcił pierwszy okres swej kariery naukowej. Kamizelka może być więc również metaforą „wejścia w teren”, związanego z niespełnioną tęsknotą za odległymi egzotycznymi wyspami, znanymi w Polsce lat 80.

czy początku 90. jedynie z programów TVP oraz filmów dokumentalnych emitowanych przez kanały dostępne w ramach transmisji satelitarnej i nagrywanych na kasety VHS. Pasja do nich trwa zresztą w profesorze Nobisie do dziś. Wprawdzie podróż przez świat z wideo-dokumentem do pewnego stopnia zastąpił mu w poprzedniej dekadzie internet, wciąż jednak posiada on pokaźną kolekcję magnetowidowych kaset (zdeponowanych obok zbiorów kamieni, znaczków pocztowych i monet). Jeszcze w pierwszej połowie lat 80., pod kierunkiem profesora Stanisława Pietraszki – wnosząc jednocześnie blok na os. Kosmonautów – młody adept kulturoznawstwa z wyraźnym zacięciem antropologicznym, zaczął pracę nad rozprawą doktorską na temat rytuałów na odległych wyspach Pacyfiku. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Już w roku 1986 – co jak na tak młody wiek badacza było wówczas ewenementem – opublikował on w tomie wydanym przez „Prasa-Książka-Ruch” artykuł O sposobie istnienia kultury w teorii Bronisława Malinowskiego. Niespełna 6 lat później ukazała się, przygotowana na podstawie doktoratu, książka Czynniki warunkujące wartości (1992), w której starał się wyjaśnić, jakie elementy i w jaki sposób odpowiadają za powstawanie, istnienie oraz zmiany wartości. Posługiwał się oczywiście przykładami z wymiany Kula. Niespełna rok później opublikował kolejną pracę pt. Melanezyjska wymiana Kula. Ewolucja kultury i jej teorii (1993). Na wstępie za pomoc dziękował nie tylko S. Pietraszce i recenzentom Elżbiecie Tarkowskiej i Aleksandrowi Posernowi-Zielińskiemu, ale też młodej naukowczyni mgr Renacie Tańczuk. Książka poświęcona była ukazaniu genezy zjawisk kulturowych i ich autonomii względem środowiska, z którego się wyłaniają. Badacz uwagę skupiał również na paralelach między ewolucją samej kultury i jej teorii. Kultura stanowiła dla niego porządek zachowań i wytworów człowieka zdeterminowanych przez czynniki geograficzne, biologiczne, psychiczne, społeczne, ekonomiczne itp. Wprawdzie dopowiadał, że na porządek kultury składają się również relacje i oddziaływania wewnątrz owego złożonego spektrum czynników, to jednak w swoich definicjach zaczęli już wyraźnie rozmijać się z promotorem. Niemniej, rozbieżności te nie posiadały specjalnego znaczenia. Charakterystyczna dla wrocławskiego kulturoznawstwa – do dziś – atmosfera wzajemnego szacunku i zaufania pozwalała na kontynuację współpracy przez wiele późniejszych lat. Mistrzem „duchowym” był dla Adama Nobisa autor Argonautów zachodniego Pacyfiku (Malinowski, 1967), dyrektorem i mentorem – profesor Stanisław Pietraszko.

Wpływ Pietraszki na Nobisa wyraźnie widoczny jest jeszcze

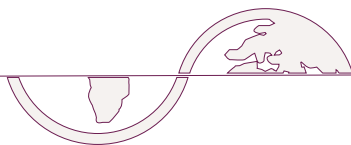


w pochodzącym z tego samego roku co Melanezyjska wymiana Kula, artykule zatytułowanym Geneza wartości w świetle badań nad melanezyjską wymianą Kula opublikowanym w piśmie „Lud”, ale inne teksty z owego czasu zdradzają rzeczzone poszukiwanie własnej drogi. Z jednej strony jest to Chaos i ład, który znalazł się w pracy zbiorowej pt. Kulturowy wymiar przemian społecznych pod red. Aldony Jawłowskiej, Mariana Kempnego, Elżbiety Tarkowskiej (1993) oraz tekst Teorie samoorganizacji, wydany przez UWr w ramach serii Studium Generale, z drugiej zaś zamieszczony w „Kulturze Współczesnej” artykuł Być Polakiem a być Europejczykiem: dynamika przemian struktur myślowych. Przez następną dekadę – obok kwestii genezy zjawisk kulturowych – te dwa zagadnienia, czyli badania nad zmianą kulturową oraz europejską tożsamością Polaków, będą interesować profesora Nobisa najbardziej. Nie oznacza to oczywiście całkowitego porzucenia fascynacji Melanezyjczykami z książ „lubieżnego Bronka” Malinowskiego, niemniej pojawiały się tu momenty zwątpienia. Otóż bohater niniejszego tekstu na przełomie lat 80 i 90. przebywał na stypendium w Wielkiej Brytanii (utrzymywał się za parę funtów szterlingów dziennie, akumulując kanapki z zamykanej na weekendy kantyny). Podczas jednego z uniwersyteckich spotkań podszedł do niego zajmujący się Europą Wschodnią starszy oksfordzki profesor i zaczął wypytывать o zainteresowania poznawcze. Adam, nieco speszony, wymówił pospiesznie: „Kula exchange, Kula exchange”. Oksfordczyk zmarszczył brwi, zastanowił się chwilę, po czym jego twarz się rozpromieniła i z radością, kiwając przy tym znacząco palcem wskazującym i porozumiewawczo mrugając okiem, wykrzyknął: „Kula, Kula... Witold Kula”. Nazwa triobrandzkiego rytuału kojarzyła mu się tylko z nazwiskiem słynnego polskiego historyka.

W następnych latach profesor Nobis publikował wiele tekstów, między innymi o emergencji w koncepcji bytu ponadorganizacyjnego, o kulturze jako samo-organizacji, o animacji i edukacji kulturowej czy aktywizacji społeczności lokalnych. Jeśli jednak poszukiwać prądródeł „Kultury-Historii-Globalizacji”, to najważniejszymi tekstami wydają się tu Założenia „Karty kulturowej rzeki” (1996) oraz Założenia Karty Kulturowej Rzeki II. Drugi z nich został opublikowany w tomie Ochrona morskiego i rzeczno dziedzictwa kulturowego w Polsce – pod redakcją Władysława Filipowiaka (1997). Znalazły się w nim materiały z III Konferencji Muzealnictwa Morskiego i Rzecznego, która odbyła się w Szczecinie w roku 1996. Łączyła się ona z pracami nad koncepcją Przestrzennego Muzeum Odry (Kultuniak, 1995, 60-63), ale przede wszystkim z działalnością Jerzego Kultuniaka,

redaktora powstałej w roku 1992 serii naukowej „Rzeki. Kultura – Cywilizacja – Historia”. Do roku 2001 w wydawnictwie „Śląsk” ukazało się kolejnych 10 tomów (pierwszy opublikowało Muzeum Śląskie w Katowicach). Zawierają one ponad setkę artykułów napisanych przez badaczy i ekspertów reprezentujących kilkanaście dyscyplin naukowych i obszarów inżynierii. W zamyśle twórców miało to być „periodyk upowszechniający w interdyscyplinarnym ujęciu wiedzę o rzekach, we wzajemnych zależnościach między przyrodą, kulturą, techniką” (Kultuniak, 1992). Celem było nie tylko szerzenie wiedzy o rzekach w kontekście ich znaczenia kulturowego, historycznego i społecznego, ale też integracja nauk humanistycznych z przyrodniczymi. Kultuniak niewątpliwie odegrał istotną rolę w propagowaniu myślenia o rzekach jako elemencie kulturowym. Wskazywał na ich znaczenie dla kształtowania się tożsamości zbiorowej.

Środowisko naukowe związane z Kultuniakiem wychodziło z przekonania, że rzeka stanowi nie tylko komponent środowiskowy, lecz również podstawowy składnik przestrzeni ludzkiej, wpływający na rozwój osadnictwa, gospodarki, techniki. Postulowano opracowanie narzędzi analitycznych i opisowych pozwalających nie tylko identyfikować i interpretować, ale też chronić dziedzictwo przestrzeni rzecznej. Podobnie jak miało to miejsce później, w przypadku K-H-G, u podstaw owej koncepcji leżał zamiar integracji perspektyw badawczych z zakresu historii, geografii, etnologii, archeologii, urbanistyki i sztuki. Rzeka traktowana była jako palimpsest znaczeń – nośnik historii, mitów, przemian cywilizacyjnych i interakcji człowieka. Jeśli idzie o zasadniczy cel samej Karty Kulturowej Rzeki (zob. Bożek, 1993), to pomysłodawcom przyświecała idea instytucjonalizacji ochrony kulturowego krajobrazu rzeczno, przy jednoczesnym uwzględnieniu jego żywotności i funkcji społecznych. Przestrzeń kulturowa rzeki obejmuje w tym przypadku nie tylko elementy materialne (układy urbanistyczne, infrastrukturę hydrotechniczną czy zabytki techniki), lecz również niematerialne aspekty dziedzictwa: tradycje żeglugowe, rytuały, lokalne narracje, mity, toponimie, symbolizacje (przykładowo Odrę łączyć można z granicami, stykiem kultur, z przesiedleniami, ale i z ciągłością dziejową regionu). Muzea rzek miały z kolei pełnić funkcje dokumentacyjne, badawcze, oświatowe, animacyjne, zakotwiczone w kontekście geograficznym i kulturowym. Istotne było przy tym zaangażowanie wspólnot lokalnych i przemiany świadomości społecznej (za sprawą działań edukacyjnych i partycypacyjnych – warsztatów, wystaw, happeningów uwrażliwiających, zwracających uwagę na wartości, jakie niesie ze sobą rzeka). Z dzisiejszej perspektywy powiedzieć można,



że Karta Kulturowa Rzeki stanowiła próbę odpowiedzi na potrzebę zrównoważonego rozwoju w zakresie zarządzania dziedzictwem wodnym, w ramach którego ochrona i wykorzystywanie zasobów to procesy współzależne i komplementarne (zaryzykować można stwierdzenie, że już wówczas powoli wyłaniał się pomysł nadania „osobowości” Odrze).

O ile Karta mogła posiadać potencjał implementacyjny dla polityk lokalnych, planowania przestrzennego oraz programów rewitalizacji obszarów nadrzecznych (przy współpracy uczelni, organizacji pozarządowych i przedstawicieli ruchów oddolnych), o tyle seria „Rzeki. Kultura – Cywilizacja – Historia” przyczyniała się do wzrostu wiedzy o społeczno-kulturowym wymiarze rzek. Analizowane były one jako czynniki historyczne i kulturotwórcze: jako impuls dla powstania i rozwoju starożytnych cywilizacji; jako element uniwersum symbolicznego i istotny temat literatury; jako przestrzeń folkloru i materia, z której wyłaniają się wspólnoty regionalne; ale też jako granica polityczna i obszar konfliktu. Prowadzono rozważania odnośnie genezy i układu dolin rzecznych, kartografii, nazewnictwa, potencjału archiwów i muzealnictwa, zabytków hydrotechnicznych, turystyki rzecznej, planowania przestrzennego, a także wykorzystania systemów informacji geograficznej (GIS) w zarządzaniu danymi rzecznyymi. Nietrudno dostrzec inspiracje płynące z „Rzek. Kultura – Cywilizacja – Historia” dla powstania „Kultury–Historii–Globalizacji”. W tomie 5. „R.K–C–H”, znajduje się zresztą artykuł Adama Nobisa, będący wersją tekstu zamieszczonego w pokonferencyjnych materiałach Ochrona morskiego i rzecznoego dziedzictwa kulturowego w Polsce pod red. Filipowiaka. Wrocławski kulturoznawca rozwija i konkretyzuje w nim przedstawione wyżej idee Kultuniaka. Przestrzeń kulturowa rzeki to dla niego ogół interakcji, w których uczestniczy rzeka (połowa lat 90.!). W tej strukturze rozmaitych oddziaływań, rysując pentagram w kółeczku, profesor Nobis na wstępie wyróżnia Przyrodę, Historię, Cywilizację, Kulturę, Środowisko. Następnie – nieco na wzór strukturalistów – rozpisuje (czy rozrysowuje) ten ogólny schemat na bardziej szczegółowe systemy zależności. Pojawiają się klimat, zwierzęta, władza, podziały zawodowe, wypoczynek, oświata, wiedza, zabytki, wzorce zachowań, wartości. Na podstawie tego modelu powstać miała Karta Rzeki pozwalająca na ogólną ocenę różnego rodzaju cieków wodnych przez badaczy reprezentujących rozmaite dyscypliny naukowe. Zainteresowania Adama podryfowały jednak w stronę nowości i zmiany kulturowej.

W roku 1999 ukazała się książka *Od emergencji do samoorganizacji*. Antropolog w kamizelce, zza biurka, analizuje

problem nowości w kulturze, którą to ujmuje jako względnie stabilną konfigurację pozagenetycznie przekazywanych wzorców zachowań. Odwołując się do koncepcji z zakresu etnologii, filozofii i teorii systemów, stara się ustalić w jaki sposób elementy kultury – takie jak praktyki ekonomiczne, społeczne, symboliczne – mogą być uznawane za zjawiska rzeczywiście nowe, a nie jedynie aktualizacje wcześniej istniejących potencjalności. Wyróżnia dwie konkurencyjne koncepcje: doktrynę preegzystencji, według której elementy kultury są realizacją możliwości skrywających się w istniejących już strukturach, oraz doktrynę emergencji, zakładającą, że ontologicznie rzecz biorąc kultura posiada charakter całkowicie nowy. Opowiadając się za stanowiskiem emergentystycznym, profesor Nobis proponuje model samoorganizacji kultury, w ramach którego spontaniczne, w sposób niezdeterminowany genetycznie ani środowiskowo, rozmaite działania podmiotów wchodzą w interakcje, prowadząc do powstania stabilnych układów relacyjnych. Te z kolei tworzą wzorce zachowań, które konstytuują kulturę. Proces kulturowej samoorganizacji jest tu rozumiany jako dynamiczne i twórcze źródło nowości, nieredukowalne do wcześniejszych istniejących form. Warto zauważyć, że nowość w kulturze nie jest w tym ujęciu kwestią obserwacji empirycznych, lecz wynikiem przyjęcia określonego założenia czy też paradygmatu filozoficznego (w rozumieniu zbliżonym do Thomasa Kuhna). Posiada charakter metateoretyczny (terenem jest w tym przypadku biblioteka, gabinet, biurko, komputer). Nobis dostarcza jednak niewątpliwie nowego ujęcia genezy zjawisk kulturowych, integrując różne współczesne koncepcje kultury z teorią systemów i samoorganizacji. Jego praca stanowi krytykę redukcjonistycznych wyjaśnień i broni tezy o ontologicznej odrębności porządku kulturowego. Gdy tom *Od emergencji do samoorganizacji* ukazał się drukiem, właśnie rozpoczynałem studia kulturoznawcze. Choć podejmowana w nim problematyka była niewątpliwie interesująca, to jednak studentom I roku wydawała się dość abstrakcyjna. Z perspektywy lat dostrzegam, że rozważania w niej zawarte wywarły na mnie jednak ogromny wpływ. Podejście antyredukcjonistyczne, przy jednoczesnym uznawaniu względnej autonomii kultury, a także myślenie o nauce i jej rozwoju jako wyborze paradygmatów, na które składają się wartości, przekonania, strategie, standardy, przykłady, było i jest mi bardzo bliskie. Odzwierciedlenie idee te znalazły w mojej pracy magisterskiej o Kulturowych uwarunkowaniach nauk o kulturze (stanowiącej źródło dla kilku opublikowanych przeze mnie artykułów), a także dysertacji doktorskiej i powstałej na jej podstawie książki na temat źródeł relatywizmu w amerykańskiej antropologii



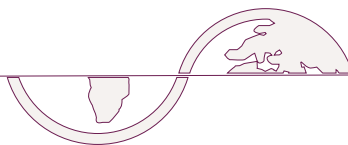
kulturowej (Fereński, 2011).

Profesora Nobisa poznałem już na pierwszym roku kulturoznawstwa, nie tylko za sprawą rzeczowej książki o emergencji. Przeszedłem u niego kurs ze Wstępu do antropologii (który dziś sam prowadzę) – poznałem ewolucjonizm i dyfuzjonizm; funkcjonalizm (nie tylko spod znaku Malinowskiego, ale też Radcliffe-Browna); Boasa i Culture and Personality Approach; Kroebera; strukturalizm; takie nazwiska jak Edmund Leach, Clifford Geertz, James Clifford. Wykłady odbywały się późnymi popołudniami, po „okienku”. Niekiedy studenci przychodzili na zajęcia po spożyciu niewielkich ilości znanego już u Sumerów („Hymn do Ninkasi”) piwa lub tzw. „skrętów”, czyli ręcznie sporządzanych papierosów z dodatkiem suszu Cannabis sativa indica, a także innych środków psychoaktywnych, co oczywiście mogło wpływać na percepcję treści przekazywanych przez profesora Nobisa. Wykładowca uważnie się takim osobom przyglądał, z autentyczną troską pytając, czy aby nie jest im potrzebna pomoc medyczna. Na trzecim roku studiów po raz pierwszy, właśnie pod kierunkiem Adama prowadziłem badania empiryczne. Dotyczyły one życia kulturalnego Wrocławia. „Instytucje kultury” – a co zatem i sama kultura – rozumiane były bardzo szeroko. Pamiętam, że prowadziłem ankiety na Stadionie Olimpijskim. Odpowiedzi respondentów cięliśmy nożyczkami w paski i grupowaliśmy ze sobą. Było to ciekawe metodologicznie doświadczenie. Następnie wybrałem seminarium magisterskie prowadzone przez przyszłego założyciela „K-H-G”. W przeciwieństwie do późniejszych lat, kiedy to na bocznej ścianie szafy znajdującej się tuż przy drzwiach prowadzących do pokoju nr 8, widniała kartka z informacją, że „prace dyplomowe mogą powstawać na każdy temat, byleby tylko była to zmiana kulturowa”, w okresie moich studiów panowała pełna dowolność, jeśli chodzi o podejmowaną problematykę. Mile widziane pozostawały zagadnienia tematyczne powiązane z badaniami z zakresu antropologii kultury. Profesor Nobis wyraził zgodę bym zajął się kwestią relatywizmu w naukach o kulturze, analizując go również w perspektywie filozofii języka i teorii nauki. Punktem wyjścia stała się dla mnie hipoteza Sapira-Whorfa, wskazująca na związek języka i percepcji rzeczywistości. Odniosłem ją do koncepcji Quine’a, który zakwestionował rozróżnienie między zdaniem analitycznymi a syntetycznymi i zaproponował holistyczną wizję nauki (uważał przy tym, że ontologia zależy od przyjętego słownika i systemu logicznego oraz że nie istnieje wyłącznie jeden poprawny przekład jednego języka na drugi), a także do teorii Kuhna o paradygmatach i rewolucjach naukowych, ukazującej

historyczny i zmienny charakter wiedzy. Zarazem jednak ważnym elementem mojej analizy była krytyka relatywizmu przedstawiona przez Davidsona, odrzucającego dualizm schematów pojęciowych i rzeczywistości. Z pracy wypływał wniosek, że relatywizm nie jest wyłącznie zagrożeniem dla badań humanistycznych i społecznych, ale może stanowić inspirację, uświadamiając nam ograniczenia języka (chodzi o terminy, pojęcia, kategorie), a zarazem otwierając nowe możliwości dialogu (niekoniecznie konsensualnego) i alternatywnego spojrzenia na porównania międzykulturowe.

Jeśli idzie o genezę powstania „Kultury-Historii-Globalizacji” jako istotne z pewnością przedstawia się Studium Generale, na które byłem zapraszany przez profesora Nobisa jeszcze na studiach. Zainicjowane przez profesora Jana Mozrzymasa i działające od 1991 roku, było w zamyśle forum, które integrowało różne dyscypliny naukowe i tworzyło przestrzeń rozmów pomiędzy przedstawicielami nauki a reprezentantami środowisk pozaakademickich. Podstawową ideą stało się tworzenie pomostów między specjalistycznymi obszarami wiedzy i poszukiwanie uniwersalnych praw rządzących światem przyrody oraz kultury. Otwarte seminaria i wykłady, odbywające się regularnie w gmachu głównym Uniwersytetu Wrocławskiego przyciągały zarówno badaczy, jak i szerszą publiczność, stając się jednym z najbardziej rozpoznawalnych miejsc popularyzacji wiedzy w stolicy Dolnego Śląska. Wystąpienia i dyskusje obejmowały obszerny zakres: od zagadnień przyrodniczych i filozoficznych, przez problematykę ewolucji i cywilizacji, po kwestie związane z estetyką, nowoczesną sztuką, a także rolą technologii i komunikacji we współczesnym świecie. Bogactwo tematyczne, interdyscyplinarność i otwartość na dialog sprawiały, że Studium Generale pełniło funkcję nie tylko przestrzeni spotkań, ale też swoistego laboratorium myśli. Rezultatem działalności była również seria wydawnicza, która utrzymywała i popularyzowała wyniki seminariów. To w niej opublikowany został, jeśli nie pierwszy, to jeden z pierwszych moich tekstów... komentarz do wykładu Adama Nobisa.

Podczas gdy ja rozpoczynałem pracę nad dysertacją doktorską, której efektem stała się później książka O pochodzeniu idei. Relatywizm w amerykańskiej antropologii kulturowej (2011), Adam Nobis przymierzał się do wydania tomu Zmiana kulturowa: między historią a ewolucją (2006) podejmując jedno z kluczowych zagadnień XX-wiecznej humanistyki – problem przemian w obrębie porządku kultury. Wychodząc od stwierdzenia, że ani etnografia, ani antropologia kulturowa, społeczna czy też społeczno-kulturowa, nie dostarczają całościowej



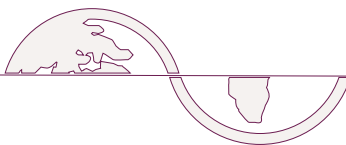
i satysfakcjonującej teorii zmiany w kulturze, zaczyna poszukiwać inspiracji w dorobku innych dyscyplin naukowych, takich jak filozofia, kulturoznawstwo, socjologia, historia, archeologia, językoznawstwo, a nawet pedagogika. Analizy prowadzą go do wniosku, że badania nad zmianą kulturową zostały zdominowane przez dwa paradygmaty – historyczny i ewolucyjny – w praktyce badawczej często sytuowane opozycyjnie. Nobis proponuje jednak inne podejście: zestawienie i komplementarne wykorzystanie obu perspektyw, które pozwala lepiej zrozumieć dynamikę kultury i uchwycić jej złożone przyczyny oraz konsekwencje. Autor przestrzega przy tym przed dwoma pułapkami – synkretyzmem, czyli mechanicznym łączeniem odmiennych elementów w niespójny konglomerat oraz nadmierną integracją, prowadzącą do zatarcia różnorodności. Proponuje – i tu również otwiera się droga do „K–H–G” – zatem twórcze łączenie perspektyw, oparte na krytycznym wyborze rozwiązań i świadomym wykorzystywaniu ich odmiennych potencjałów poznawczych.

Nobis wskazuje na fundamentalne mechanizmy zmiany kulturowej. Wyróżnia trzy kluczowe elementy tego procesu: ludzkie działania, zarówno odtwarzające, jak i przełamujące istniejące wzorce; interakcje społeczne i sprzężenia zwrotne, które mogą katalizować dalsze przemiany; oraz czas, rozumiany jako czynnik nieodwracalny i nadający kierunek procesom kulturowym. W charakterystyczny dla siebie sposób stara się możliwie najbardziej precyzyjnie zdefiniować pojęcia, wprowadza starannie do problematyki zmiany, przegląda niestrudzenie rozmaite stanowiska powstałe głównie na przestrzeni XX wieku. W rezultacie przedstawia propozycję teoretyczną, która łączy elementy historyczne i ewolucyjne w interdyscyplinarnej perspektywie. Pokazuje, że zmiana kulturowa jest procesem wielowymiarowym, wymagającym łączenia odmiennych podejść – to dążenie do integracji i wspólnego krytycznego namysłu nad podstawami teoretycznymi humanistyki oraz nauk społecznych.

W tym samym w 2006 roku ukazał się tom zbiorowy pt. *Efekt motyla*. Humaniści wobec teorii chaosu, pod redakcją Kordiana Bakuty i Doroty Heck, będący efektem zorganizowanej dwa lata wcześniej konferencji o tym samym tytule. Celem było podjęcie refleksji nad teorią chaosu i jej możliwymi zastosowaniami w humanistyce. Książka gromadziła teksty badaczy reprezentujących różne orientacje metodologiczne i dyscypliny – od literaturoznawstwa i językoznawstwa, przez kulturoznawstwo i historię, po socjologię i filozofię – zapraszając do szerszej interdyscyplinarnej dyskusji nad zjawiskami kulturowymi w perspektywie diachronicznej i synchronicznej.

Adam Nobis wraz z Piotrem Badyną, który też wkrótce miał znaleźć się w trzonie redakcji „Kultury–Historii–Globalizacji”, opublikował w owym tomie artykuł *Efekt motyla a koncepcja samoorganizacji w badaniach nad procesami kulturowymi: zmiany w XVIII-wiecznej polskiej literaturze parenetycznej*, ja zaś: *Problematyka perspektywy historycznej w naukach humanistycznych w metodologicznych rozważaniach Jurija Łotmana*. Już wtedy trwały przygotowania do uruchomienia czasopisma internetowego.

Jeśli chodzi o użycie przez Adama Nobisa wyrażenia „globalizacja” w tytule publikacji, to bodaj po raz pierwszy miało ono miejsce w przypadku artykułu *O zrozumiałym europocentryzmie Europejczyków, Amerykanów i niezrozumiałej globalizacji*, pochodzącego z roku 2003. Pierwszy numer „Kultury–Historii–Globalizacji” ukazał się natomiast jesienią 2007, zaś Adam Nobis zamieścił w nim tekst o znamienym tytule *Wstęp do badań terenowych globalizacji*. Postulował, by procesy globalizacyjne analizować nie tylko w kategoriach ekonomicznych czy technologicznych, lecz może przede wszystkim jako zjawiska kulturowe, które przekształcają nasze sposoby postrzegania świata, relacje społeczne i formy tożsamości. Traktuje on przy tym badanie globalizacji analogicznie do badań terenowych w antropologii – jako rozpoznanie różnorodnych lokalnych doświadczeń globalności, które ostatecznie współtworzą jej wielowymiarowy obraz. Wskazuje jednocześnie na europocentryczny charakter zachodnich teorii (Becka, Giddensa, Fukuyamy, Friedmana) i zestawia je z pozazachodnimi interpretacjami (Appadurai, Canclini, Tong, Tokoro), pokazując, że globalizacja nie jest jednolitym procesem, lecz siecią współistniejących „lokalnych globalizacji”. Całe zjawisko nie tyle zatem prowadzi do unifikacji, co polega na przepływach między centrum a peryferiami. Wrocławski kulturolog kończy tekst refleksją metodologiczną: globalizacja jako proces otwarty i zarazem pełen wewnętrznych sprzeczności wymaga pluralizmu badawczego – łączenia narzędzi antropologii, socjologii, historii i filozofii. W tym też sensie staje się ona polem negocjacji znaczeń i tożsamości, w którym badacz jest częścią kulturowego „terenu”.



Bibliografia

- Czaja, Dariusz; 2004, *Sygnatura i fragment*, Kraków: Wydaw. Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 43
- Badyna, Piotr; Nobis, Adam; 2006, *Efekt motyla a koncepcja samoorganizacji w badaniach nad procesami kulturowymi: zmiany w XVIII-wiecznej polskiej literaturze parenetycznej*, w: *Efekt motyla: humaniści wobec teorii chaosu*, pod red. Kordiana Bakufy i Doroty Heck, Wrocław: Wydaw. Uniwersytetu Wrocławskiego
- Fereński, Piotr, Jakub; 2011, *O pochodzeniu idei: relatywizm w amerykańskiej antropologii kulturowej* Wrocław: Wydaw. Uniwersytetu Wrocławskiego
- Karta kulturowa rzeki; 1993. red. Gabriela Brożek, Centrum Dziedzictwa Kulturowego Górnego Śląska
- Kołtuniak, Jerzy; 1995, *Przestrzenne Muzeum Odry - doświadczenia i program działania*, w: *Muzealnictwo morskie i rzeczne: materiały z konferencji, Gdańsk 28-29 kwietnia 1994*; Warszawa: Ministerstwo Kultury i Sztuki. Generalny Konserwator Zabytków: Ośrodek Dokumentacji Zabytków - Wydawnictwa, ss. 60-63
- Kołtuniak, Jerzy; Nota od Redakcji, w: *Rzeki - kultura, cywilizacja, historia*, Katowice 1992
- Malinowski, Bronisław; 1967, *Argonauci zachodniego Pacyfiku*, przeł. Barbara Olszewska-Dyonizak, Sławoj Szynkiewicz, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Nobis, Adam; 1992, *Czynniki warunkujące wartości*, Wrocław: Wydaw. Uniwersytetu Wrocławskiego
- Nobis, Adam; 1993, *Być Polakiem a być Europejczykiem: dynamika przemian struktur myślowych*, *Kultura i Społeczeństwo*, T. 37, nr 4, ss. 151-161
- Nobis, Adam; 1993, *Chaos i ład*, w: *Kulturowy wymiar przemian społecznych*, pod red. Aldony Jawłowskiej, Mariana Kempnego, Elżbiety Tarkowskiej, Warszawa: Wydaw. Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, ss. 47-54.
- Nobis, Adam; 1993, *Geneza wartości w świetle badań nad melanezyjską wymianą kula*, *Lud*, T. 76, ss. 137-149
- Nobis, Adam; 1993, *Melanezyjska wymiana Kula. Ewolucja kultury i jej teorii*, Wrocław: Wydaw. Uniwersytetu Wrocławskiego
- Nobis, Adam; 1995, *Założenia „Karty kulturowej rzeki”*, *Rzeki: kultura - cywilizacja - historia*, T. 5, ss. 235-249
- Nobis, Adam; 1996, *Założenia Karty Kulturowej Rzeki II*, w: *Ochrona morskiego i rzecznoego dziedzictwa kulturowego w Polsce: III Konferencja Muzealnictwa Morskiego i Riecznego*, Szczecin, 1996, maj 20-21, red. Władysław Filipowiak, Szczecin: MN, ss. 53-64
- Nobis, Adam; 1999, *Od emergencji do samoorganizacji: zagadnienie nowości kultury* Wrocław: Wydaw. Uniwersytetu Wrocławskiego
- Nobis, Adam; 2003, *O zrozumiałym europocentryzmie Europejczyków, Amerykanów i niezrozumiałej globalizacji - artykuł jest skróconą wersją pracy opublikowanej w „Teraźniejszość, Człowiek, Edukacja”, nr 2, ss. 7-19; Odra, 2003, nr 11, ss. 16-21*
- O naturze i kulturze*; 2005, pod redakcją Jana Mozrzymsa, Wrocław: Wydaw. Uniwersytetu Wrocławskiego
- Nobis, Adam; 2006, *Zmiana kulturowa: między historią i ewolucją*, Wrocław: Oficyna Wydawnicza „Arboretum”
- Nobis, Adam; 2007, *Wstęp do badań terenowych globalizacji*, w: *Kultura-Historia-Globalizacja*, nr 1.